GAZETA PORANNA

ILUSTR[illegible]NY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6823. Lwów, sobota, 8 września 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 4000 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Poselstwo polskie w Tokio ocalało.

Liczba ofiar w Japonji doszła do 3 i pół miljona.

Francja i Anglja przeciw Włochom.

W OBRONIE AUTORYTETU LIGI NARODÓW.

Londyn. (PAT). Lord Curzon oświadczył wczoraj ambasadorowi włoskiemu, że rząd angielski w porozumieniu z Francją zdecydowany jest bronić kompetencji i autorytetu Ligi Narodów w konflikcie grecko-włoskim. Wobec oświadczenia Mussolini'ego, że Włochy pozostaną na Korfu aż do wypełnienia wszystkich warunków przez Grecję i przypomnienia, że wyspa ta przed 4 stuleciami należała do Wenecji, panuje zdanie, że Francja i Anglja podejmą wspólną akcję, aby nie dopuścić do aneksji w razie gdyby Liga Narodów nie była w stanie tego uczynić.

NIE DADZĄ IM ZAJĄĆ RJEKI.

Berlin. (PAT). „Voss. Ztg." donosi z Białogrodu, że panuje tam przekonanie, iż wielkie mocarstwa nie dopuszczą do aneksji Rjeki przez Włochy, o ile chcą utrzymać spokój na Adrjatyku i morzu Śródziemnem.

Włochy występują z Ligi Nar.

Berlin. (PAT.) Polrad. Jak donoszą z Rzymu do tutejszych dzienników, Mussolini miał oświadczyć, że gabinet włoski zdecydował jednogłośnie wycofać Włochy z Ligi Narodów, w razie gdyby Rada Ligi chciała decydować o konflikcie grecko-włoskim. Według innych informacji również ze źródeł niemieckich, biegunowo odmienne jest stanowisko delegatów skandynawskich, którzy zapowiedzieli wycofanie państw skandynawskich w wypadku, gdyby Liga odmówiła zajęcia się konfliktem grecko-włoskim.

Min. Osiecki we Lwowie.

(—) Minister Reform Rolnych **p. Osiecki** przybył wczoraj do Lwowa. Przed południem odwiedził p. Minister Okręg. Urząd Ziemski, przy ul. Legjonów 1, gdzie również udzielał audjencji.

Po obiedzie w hotelu Krakowskim udał się p. Minister do Małop. Towarz. Rolniczego, przy ul. Mickiewicza 26, gdzie odbył krótką konferencję z przedstawicielami M. T. R. Po godzinnym pobycie udał się p. Minister znowu do Okręg. Urzędu Ziemskiego i tam udzielił dalszych posłuchań.

Dziś rano ma wyjechać p. Minister na dwa dni do osad we Wschodniej Małopolsce, gdzie chce się zapoznać ze stosunkami miejscowymi. P. Minister wraca do Lwowa 9. b. m. i weźmie tutaj udział w Zjeździe osadników województwa lwowskiego, który odbędzie się w tym dniu w sali stowarzyszenia „Gwiazda" przy ulicy Franciszkańskiej.

FRANCUZKI W KAPIELI



Kobieta francuska umie zachować zawsze wdzięk i szyk. To też mimo nradów przeciwnych w modzie tegorocznej, kostjumy kąpielowe Francuzek odznaczały się prostotą, a jedyną ich cechą odrębną była większa, niż dotąd, pikanterja, gdyż, jak to widzimy na rycinie, osłona nie zakrywała nawet ud, ograniczając się do koniecznego minimum.

Po mowie min. Kucharskiego.

Lwów, 7. września.

Wygłoszona onegdaj, podczas uroczystości otwarcia trzecich Targów Wschodnich mowa nowo zamianowanego ministra skarbu p. Kucharskiego odbije się zapewne głośnem echem zarówno wśród jego zwolenników, jakoteż i w szeregach opozycji. Zasadniczo należy, naszem zdaniem, wyrazić pewne zdziwienie, iż za teren swej „programowej" mowy wybrał p. minister Targi Wschodnie. Bowiem owo „exposé" (a za takie należy uważać mowę p. ministra), dalekiem było podobno od przeciętnych i w tym wypadku wskazanych przemówień oficjalnych reprezentanta rządu. Również nie wywołają zbytniego zachwytu nawet wśród obozu, do którego należy p. minister, jego słowa potępiające dotychczasową gospodarkę i działalność poprzedników p. Kucharskiego, wśród których znajdował się przecież i... p. Michalski.

Z tem wszystkiem, nie można zaprzeczyć, iż z ust p. ministra padły słowa mocne i życzyćby sobie jeno należało, aby p. minister przy-

stąpił z całą energią i konsekwencją do zrealizowania swych obietnic i zapowiedzi. Mowa p. ministra nie zawierała właściwie nic nowego. O wszystkich tych wskazaniach, jakie p. minister poruszył, wiemy wszyscy. Lecz sytuację gospodarczo-finansową, w jakiej się obecnie nasze państwo znajduje, cechuje m. i. również ten znamienny objaw, że środki ratunku wiadome są polskiemu ogółowi, który jednakże przechodzi obok nich w większości wypadków — mimo.

Dlatego też dobrze się stało, że p. minister raz jeszcze przypomniał dobitnie społeczeństwu, a właściwie tej części społeczeństwa która na to zasługuje — obowiązki jego wobec państwa. Z uznaniem witamy apel p. ministra do społeczeństwa o pracę i oszczędność, tudzież wezwanie do regularnego i szybkiego płacenia podatków. Niewątpliwie wezmą sobie te słowa do serca przedewszystkiem wielcy fabrykanci, o których dowiedzieliśmy się z ust premjera Witosa, iż — mówiąc nieco swoiście — wolą oni brać od państwa, aniżeli ponosić na rzecz jego ofiary.

Witamy również z pełnem uznaniem zapowiedź p. ministra o rewizji dotychczasowej polityki subwencyjnej i kredytowej, z której jak dotychczas, korzystali przeważnie wielcy przemysłowcy z oczywistą szkodą dla państwa. Cele, jakie nakreślił sobie p. minister, a więc: powstrzymanie zabójczej inflacji, rozumne i rzeczowe oszczędności, przeprowadzone na szeroką skalę, bezwzględna walka z sabotującymi skarb państwa obywatelami, podniesienie do maksimum dochodów państwowych, równowaga budżetowa, stabilizacja marki i — w perspektywie utworzenie Banku Emisyjnego, a co za tem idzie — wprowadzenie stałej, zdrowej i własnej waluty — znajdą jak najżywszy oddźwięk w całem polskiem społeczeństwie, które, naszem zdaniem, winno bez względu na przynależności partyjne poprzeć we własnym interesie zamierzenia p. ministra.

Z ulgą również dowiedzieliśmy się, iż uzyskanie zagranicznej pożyczki nie będzie godziło w suwerenność naszego państwa, ani nie odbije się w sposób szkodliwy na naszej gospodarce.

Mowę p. ministra należy tedy uważać jako zapowiedź wielkiej — i trzymamy p. ministra za słowo — bitwy o uzdrowienie naszego skarbu.

Wyników tej bitwy oczekiwać będziemy z naprężeniem.

Nie możemy jednakże oprzeć się wrażeniu, iż podobnie pięknych i mocnych słów społeczeństwo nasze już dużo słyszało.

Jan Walewski.

Największa katastrofa nowoczesnej historji.

San Francisco. Rząd Japonii otrzymuje ze wszystkich części świata wyrazy współczucia i propozycje udzielenia pomocy. Rozmiary katastrofy i ilości ofiar nie da się na razie określić. Pewnem jest jednak, że kataklizm, który nawiedził Japonję, jest niewątpliwie największą katastrofą, znaną w nowożytnej historii. Rząd japoński ma przed sobą poważne zadanie **odbudowania zniszczonych obszarów i udzielenia natychmiastowej pomocy przeszło 3 miljonom ludności, pozbawionej dachu nad głową i możności zarobkowania.**

Nieszczęsne Tokio skazane na zagładę.

Trzecie trzęsienie ziemi zburzyło kilkaset domów.

Paryż. (PAT) Z Tokio donoszą, **że dały się tam odczuć nowe trzęsienia ziemi, wskutek których kilkaset domów ocalałych z poprzedniego trzęsienia, rozpadły się w gruzy. Są nowe ofiary w ludziach.**

WOLELI ŚMIERĆ W WODZIE, NIŻ W PŁOMIENIACH.

Paryż. (PAT). Wedle doniesień z Osaki, w parku w okolicy Tokio znajdującym się stawie pełno jest zwłok dzieci i kobiet, **które wolały ponieść śmierć w wodzie, niż w płomieniach.** Wedle doniesień z Pekinu, oddziały ratownicze, które udały się do Jokohamy, **znalazły tam tylko 10.000 ludzi. Reszta zginęła lub uciekła w głąb kraju.**

KRWAWE WALKI Z RABUSIAMI.

Londyn. (PAT). Wedle doniesienia z Japonji, w czasie ulicznych zaburzeń w Tokio, zastrzelono wielu Koreańczyków schwytanych na plądrowaniu. Wojsko musiało kilkakrotnie robić użytek z broni palnej. W Yokohamie przyszło do wykroczeń, **które władze miejscowe nie mogły opanować.**

7000 ZABITYCH W SZPITALU.

San Francisco. (PAT). Wedle wiadomości z Japonji, w Tokio, w szpitalu uniwersyteckim, **wiecej. niż 7000 chorych zginęło podczas katastrofy.**

Stolicę zapalił gaz z pękniętych rur.

Paryż. (PAT). Jak donoszą z Osaki, **przyczyną pożaru w Tokio było pęknięcie rur gazowych.** Pożar trwał 24 godzin i nie można go było ugasić. **Dopiero po wysadzeniu w powietrze przeszło 100 domów,** zdołano utworzyć szerszy pas celem przerwania pożaru. Punkt oparcia dla floty Yokosuku częściowo został zniszczony trzęsieniem ziemi, częściowo przez pożar. Podobno **na niektórych okrętach wybuchła amunicja i okręty uległy zniszczeniu.** Wiadomość ta nie została jeszcze potwierdzona. Całe miasto Hawabusza w pobliżu Tokio leży w gruzach.

AMBASADA ANGIELSKA SPALONA.

Londyn. (PAT). „Foreign Office" otrzymało dotychczas tylko jedno doniesienie z Japonji, mianowicie z Kobe. W doniesieniu tem konsul angielski podaje.

ZGINEŁO MNÓSTWO CUDZOZIEMCÓW.

Londyn. (PAT). Dzienniki donoszą z Ossaki, że w okręgu Yokohamy i Ossaki zginęło przypuszczalnie 500 cudzoziemców. **Klub francuski oraz francuski dom sierót,** mieszczący 60 sióstr i 160 dzieci **zostały zniszczone,** mieszkańcy utracili życie. Zaledwie tylko jeden członek konsulatu, mieszczącego się w pobliżu tych budynków, został przy życiu. **Cały sztab armji zbawienia w Tokio, liczący 20 oficerów** wraz z rodzinami zginął.

Rząd przenosi się z Tokio do Kioto.

Paryż. (PAT). Do Pekinu nadchodzą wiadomości, **że w Tokio powoli wraca porządek.** Samoloty przeprowadzają wymianę wiadomości pomiędzy Tokio a Osaką. **Rząd ma się przenieść do Kioto.** Gwałtowne wylewy i wybuchy wulkanów **powtarzają się w dalszym ciągu.**

POSELSTWO POLSKIE OCALAŁO.

Warszawa. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Poseł polski w Waszyngtonie Dr. Władysław Wróblewski zawiadomił ministerstwo spraw zagranicznych, że otrzymał wiadomość z Tokio iż **poseł polski Patek ocalał.** Również **ocalał personel poselstwa, a tylko budynek poselstwa uległ częściowemu zniszczeniu.**

Zniszczone ambasady.

Paryż. (PAT). Z Nagasaki donoszą, **że gmachy ambasad włoskiej, francuskiej, oraz Stanów Zj. a także poselstw polskiego, szwajcarskiego, czechosłowackiego, fińskiego i holenderskiego zostały częściowo lub całkowicie zniszczone.** Ambasada i poselstwo belgijskie ocalały. **Ambasador włoski zginął.** Połączenie komunikacyjne pomiędzy Yokohamą i Waszyngtonem wznowione. Sytuacja pogarsza się ogromnie brakiem środków żywności. **Szpital w Yokohamie runął, grzebiąc w gruzach liczne ofiary.**

ZAGINIENI POSŁOWIE.

Paryż. (PAT.) Polrad. Zorganizowany tu został pod przewodnictwem p. prezydentowej Millerandowej Komitet pomocy dzieciom japońskim. Na Quai d'Orsay otrzymano radiotelegram od francuskiego konsula z Kobe, donoszący, że poseł francuski w Japonji **Claudel** i radca ambasady ks. **Bean** znajdują się na pokładzie krążownika amerykańskiego „Prezydent Jefferson". Wiadomości o losie personalu ambasady do chwili obecnej nie otrzymano.

Berlin. (PAT.) Polrad. Dotychczas nie otrzymano jeszcze żadnej wiadomości o losach posła niemieckiego w Tokio, **Solfa.** Rząd Rzeszy zwrócił się do rządu amer. z prośbą o zarządzenie poszukiwań w tym celu.

KONSUL AMERYKAŃSKI ZGINAŁ.

Londyn. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że nadeszły tam wiadomości, iż w Yokohamie zginął konsul amerykański wraz z małżonką.

KONDOLENCJA RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) Pisma donoszą: P. Prezes Rady ministrów Witos i p. marszałek Sejmu Rataj przesłali poselstwu japońskiemu pisma z wyrazami współczucia z powodu katastrofy w Japonji.

Wywiad z posłem polskim w Wiedniu

Zygmuntem hr. Lasockim.

Austrja a Polska.

Rewizyta dr, Seipla w Warszawie. -- Konferencje handlowe. -- Ożywiony ruch handlowy między Austrją a Polską. -- Lojalne stosunki polityczne. -- Nasze postulaty. -- Osobistość dr. Seipla.

Lwów, 7. września.

Jeszcze przed kilku tygodniami dowiedzieliśmy się ze źródła urzędowego, że kanclerz austrjacki. dr. Seipel, przyjechać ma do Warszawy, niepoinformowano nas jednak wcale o celu i znaczeniu tej wizyty. Korzystając z krótkiego pobytu we Lwowie posła polskiego w Wiedniu, Zygmunta hr. Lasockiego, prosiłem go o wyjaśnienie w tej sprawie, a przy tej sposobności również o pewne szczegóły stosunku Austrji do Polski.

— Przyjazd dr. Seipla do Warszawy, zapowiedziany na dzień 16. bm. — oświadczył hr. Lasocki — **uważać należy w pierwszym rzędzie jako rewizytę za przyjazd ministra Skirmunta do Wiednia w roku ubiegłym.** Obok tego względu formalnego ma jednakże przyjazd kanclerza austrjackiego do Warszawy także **doniosły cel realny.** Zawarty w jesieni 1922 między Austrją a Polską traktat handlowy, zawiera pewne niedokładności i luki, które obecnie w Warszawie usunięte być mają. W dotyczących konferencjach uczestniczyć będą z naszej strony oprócz ministra spraw zagranicznych i przemysłu i handlu także naczelnik wydziału gospodarczego ministerstwa spraw zagranicznych p. Olszewicz, a imieniem ministerstwa przemysłu i handlu p. Tenenbaum, ze strony austrjackiej zaś oprócz kanclerza austrjacki minister spraw zagranicznych dr. Grünberger i kilku referentów ministerjalnych. Już z tego składu konferencji wynika. że obrady toczyć się będą w ważnych dla obu stron kwestjach.

— Jak przedstawia się obecnie ruch handlowy między Polską a Austrją?

— Stosunki handlowe są bez przerwy bardzo ożywione, tembardziej, że **kupcy nasi przyzwyczajeni są do terenu wiedeńskiego,** kupcy zaś i przemysłowcy wiedeńscy lepiej znają targ polski, a w szczególności małopolski, niż inne. My dostarczamy Austrji głównie środków żywności, opału, węgla i ropy. Austrja zaś nam skóry, maszyn rolniczych, urządzeń fabrycznych i automobile.

— Jak ukształtowały się stosunki polityczne między Austrją a Polską?

— **Na ogół dobrze.** Rząd austrjacki, **a w szczególności** kanclerz i minister spraw zagranicznych **starają się przy każdej sposobności zadokumentować** życzliwe stanowisko swe **wobec państwa polskiego. Pewne naprężenie,** wywołane biernością rządu **austrjackiego** wobec antypolskiej **propagandy** emigracji ukraińskiej w **Wiedniu,** ustało w zupełności z tą **chwilą,** gdy rząd austrjacki zajął **wobec** emigracji ruskiej w Wiedniu stanowisko energiczne.

Wskutek zabiegów moich — mówił poseł Lasocki — zawezwani zostali mianowicie kierownicy ruchu ukraińskiego w Wiedniu przed władze austrjackie, gdzie postawiono im alternatywę: podpisanie deklaracji, iż propagandy antypolskiej natychmiast zaniechają, albo też opuszczenie terytorjum austrjackiego. Większa część działaczów ukraińskich podpisała żądane oświadczenie, **inni, a w liczbie ich także dr. Petruszewycz, opuścili Austrię i wyjechali, przeważnie do Niemiec.** Od tego czasu ustało wszelkie nieporozumienie między Austrją a Polską, tak, że obecnie powiedzieć można, iż między oboma państwami **zaistniały stosunki lojalne. a nawet przyjacielskie.** Mimo to jednak mamy pewne postulaty do rządu austrjackiego, a mianowicie:

1) Poselstwo polskie w Wiedniu stwierdziło, że rząd austrjacki wydala w ostatnich czasach obywateli polskich, żydów, bez wszelkiej prawnej podstawy; 2) władze austrjackie czynią częstokroć obywatelom polskim wstręty przy nabywaniu nieruchomości we Wiedniu, powołując się na ustawodawstwo nasze, stanowiące, że obcokrajowiec nabyć może nieruchomość w Polsce tylko za pozwoleniem Rady Ministrów. Podczas gdy jednakże Rada ministrów w Warszawie obcokrajowcom pozwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce nigdy nie odmawia, zazwyczaj władze austrjackie wobec obywateli polskich w tym kierunku bardzo często stanowisko nieprzychylne.

W obu powyższych kwestjach starać się będę o zmianę stanowiska rządu austrjackiego wobec obywateli polskich.

O obecnym kanclerzu austrjackim, dr. Seiplu, wyraził się hr. Lasocki bardzo korzystnie, podkreślając, iże zdołał on zdobyć sobie sławę **wielkiego męża stanu nietylko w**



HR. LASOCKI.
Polski poseł w Wiedniu.

Austrji, lecz także w **całej Europie.** Austrja zawdzięcza jemu **właśnie** poprawę swych stosunków gospodarczych, a w szczególności stabilizację waluty i **uzyskanie znacznej pożyczki zagranicznej.** Prawą ręką dr. Seipla jest minister spraw zagranicznych dr. Grünberger, **starający się stale o utrwalenie przyjacielskich stosunków między** Austrją a Polską.

Dr. Jeleń.

Grecy zwalają winę na Albańczyków

Ateny. (PAT). Ag. ateńska. Depesza generalnego gubernatora Epiru podaje sprawozdanie od prefekta miejscowości Filjatew, donoszące, że na krótko przed zbrodnią w Skofili **zjawiła się banda 13 Albańczyków, którzy posuwali się drogą z Filjatew, szukając starannie ukrycia po wsiach.**

Pewien Mahometanin z Filjatew zeznał wobec władz, że banda Albańczyków, która zjawiła się koło Komispolis **— po zbrodni odeszła do Albanji.** Podprefekt wnioskuje, że **zbrodnia była zorganizowana przez Albańczyków** i że sprawcy uciekli. Dzienniki zamieszczają szereg szczegółów, mających obciążyć Albańczyków, jako sprawców zbrodni.

Ucieczka podpalaczy ze Złoczowa.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy).

(t). Przed dwoma tygodniami zgorzał folwark w Hrabużnie, w Młynowcach i w Snowiczu, podpalone zbrodniczą ręką. Wczoraj przyprowadzono do Złoczowa kilku sprawców tych zbrodni sabotażowych. Na zarządzenie komisarza P. P. Mütlenera umieszczono dwóch głównych sprawców w izbie straży ogniowej, w której nie ma zakratowanych okien, pod opieką jednego posterunkowego. W nocy posterunkowy znużony całodzienną służbą, zasnął. **Skorzystali z tego zbrodniarze i uciekli przez okno.**

Niesłychany spadek marki niemieckiej.

Berlin. (PAT). Wczoraj wieczorem płacono za dolara 25 i pół miljona marek niemieckich. Oficjalnie notowano 20 miljonów. W ciągu 24 godzin zwyżka osiągnęła 100%. Powodem dalszej zwyżki dewiz w Berlinie była wiadomość o planowanych przez rząd zarządzeniach przeciw spekulacjom dewizowym.

Mili goście we Lwowie.

W piątek 7 bm. o godzinie 5. popołudniu przyjeżdża do Lwowa **wycieczka z Bułgarji,** złożona z profesorów Uniwersytetu, profesorów gimnazjalnych, członków Towarzystwa polsko-bułgarskiego, artystów itp. **razem 60 osób.** Zbytecznem chyba przypominać naszym Czytelnikom, jak swego czasu Rząd bułgarski z honorami królewskimi przyjmował wycieczkę polską. Z wycieczką tą przyjeżdża również poseł bułgarski przy Rządzie polskim p. Wanczew. Goście bułgarscy zabawią 1 dzień, odjazd nastąpi w sobotę wieczorem.

Następnego dnia tj. w sobotę tj. 8 bm. o godzinie 22 przybywa francuska wycieczka w liczbie przeszło 70 osób, złożona z profesorów Uniwersytetu, profesorów gimnazjalnych, studentów i studentek Uniwersytetu. Wycieczka ta spędzi we Lwowie dwa dni odjeżdża 11 bm.

Osoby, któreby pragnęły wziąć udział w powitaniu wycieczki bułgarskiej zechcą porozumieć się krótką drogą z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego, ul. Karmelicka.

Anglja zaczyna się interesować Polską.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). W tutejszych sferach politycznych zwracają uwagę na fakt coraz to bardziej **rosnącego zainteresowania się Anglji Polską i jej sprawami.** Daje się to zauważyć również na terenie spraw gdańskich, gdzie Angija dotąd systematycznie lekceważyła wszystkie żądania Polski. Tak samo sprawa mianowania p. Yunga doradcą finansowym Polski dowodzi, jak wielkiem jest zainteresowanie się Anglji sprawami Polski.

Nowa wojna na widowni.

Zatarg albańsko-czarnogórski.

Rzym. (PAT). „Epoka" donosi z Janiny, że delegat jugosłowiański przy komisji granicznej dla wytyczenia granicy albańskiej wystosował pilne pismo do delegata francuskiego tej komisji, **aby nie przystepował do regulowania granicy na od cinku północno-wschodnim,** ponieważ ludność Czarnogóry nie chce słyszeć o tem, aby Albanji oddano przyznane jej obszary. Delegat serbski dodał, że **rząd jego nie może brać odpowiedzialności za bezpieczeństwo delegacji francuskiej.** Inne pisma rzymskie podają podobne wiadomości. Wielu posłów albańskich zebrało się w Valonie, aby zastanowić się nad położeniem. W Rzymie obiega pogłoska, że **wojska albańskie rozstawione są wzdłuż granicy.**

Berlin. (PAT). (Polrad). Z Albanji komunikują, że **Czarnogórcy odmawiają ewakuacji terenów przyznanych przez komisję delimitacyjną Albanji.**

Emigracja do Ameryki tylko przez Gdańsk.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Wczoraj odbyła się międzyministerjalna konferencja, na której powzięto bardzo doniosłą dla rozwoju żeglugi polskiej ustawę, gdyż postanowiono do stycznia 1924 r. **nie wydawać instytucjom działającym w Polsce (towarzystwom okrętowym) koncesji na wywóz emigrantów do krajów zamorskich inną drogą, jak tylko przez Gdańsk.**

AWANSE W ARMJI.

Warszawa. Tel. wł. (J). Jak słychać, w najbliższym czasie wyjdą dodatkowe rozporządzenia i rozkazy min. spraw wojskowych w **sprawie awansów w armji.** Prace przygotowawcze w tej dziedzinie są w toku.

Poświęcenie domu

Związku urzędników gminy m. Lwowa na folwarku „Persenkówka".

W ubiegłą sobotę odbyło się przy współudziale całego Prezydjum, licznych członków Rady miejskiej oraz reprezentantów prasy, poświęcenie domu administracyjnego na folwarku „Persenkówka", wydzierżawionego w tym roku od miasta przez Związek urzędników gminy miasta Lwowa dla celów kooperatywy gospodarczej. Aktu poświęcenia dokonał ks. prof. Szydelski, podnosząc w pięknem przemówieniu doniosłość hasła „ora et labora", które powinno być drogowskazem życiowym Polaka i obywatela. Prezydent Neumann życzył swoim współpracownikom pomyślnego rozwoju tej nowej placówki gospodarczej, powstałej pracą i zapobiegliwością Związku, zaś prezes Związku Kwiatkowski dziękował Radzie miejskiej i Prezydjum za poparcie w zrealizowaniu dzieła. Następnie przyjęli przedstawiciele Związku zaproszonych gości podwieczorkiem w ogrodzie, w tem historycznem dla Lwowa miejscu, gdzie w roku 1918 znajdowały się okopy obrońców miasta i gdzie wspólna mogiła kryje 20 zwłok bohaterskich orląt. Ponieważ prowadzenie na małej, bo 50 morgowej przestrzeni racjonalnego gospodarstwa w dzisiejszych czasach nie może być rentowne, nasuwa się piękny plan, azeby gmina rozparcelowała folwark między swych urzędników i dopomogła im do zbudowania letniej kolonji. Jesteśmy pewni, że myśli tej przyklaśnie tak Prezydjum, jak i Rada w zrozumieniu doniosłości zamierzenia.

(h. z.).

WICEM. MARKOWSKI NIE USTĘPUJE.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). „Gazeta Warszawska" zaprzecza pogłosce o ustąpieniu wiceministra skarbu p. **Markowskiego.**

LEON ŻYPOWSKI.

Pieśń o naszym Grodzie.

XVIII.

POMNIK SOBIESKIEGO

Na Hetmańskie chodźmy Wały,
Gdzie tkwi pomnik wspaniały.
Rzecz dla gościa niepowszednia:
To obrońca sławny Wiednia.
Czczony w Polsce król Jan Trzeci
i przez męże i przez dzieci
Przez powabny ród niewieści
I mieszkańców — tych.. z przedmieści,
Przez „elitę" ze stolicy.
Proletarjat... Bez różnicy!
Tak jest u nas uwielbiana
Jasna postać Króla Jana!
Zawsze droga, zawsze święta!
Oto: stoi w spiż zaklęta...
Sądzisz — rzecz najoczywistsza —
Że tak wyszła z ręki mistrza?
Jesteś w błędzie — mój kochany!
Zaszły tutaj pewne zmiany.
Patrz na projekt w Magistracie, —
Ujrzysz pomnik w innej szacie:
Kumak tam, jak w ziemie wryty.
Król wpatrzony w sine szczyty
„Kahlenbergu" skąd lawina
Zbrojne hufce jego płyna...
Tak też stanął pomnik w mieście!
Odsłonięto go nareszcie
I... człowiecze! Dur się ima
Na wspomnienie, co oczyma
Oglądałem na własnemi
I to tu, na własnej ziemi!!.
Otc: w chwili, gdy zasłona
Już została podniesiona
W jednem krótkiem okamgnieniu,
Ku obecnych przerażeniu,
Rumak... przednie wspiął kopyta...
Już.. już.. skoczyć miał, gdzie zbita
Masa ludzi pod pomnikiem!...
Na nią skoczyłby pewnikiem.
Tylko... burmistrz go powstrzymał!
Król Jan III-ci coś się zżymał.
W oku tliła błyskawica...
Co to było??... Tajemnica!...

— — — — —

Dowiedziałem się (pod słowem!)
O niezwykłem zajściu owem.
Otóż: Spojrzał król na wały,
które ongiś odpierały
Polski wrogów, — jak w tej chwili
Tu.. lichwiarze się skupili!!
Tu, gdzie ślady krwi ofiarnej, —
Ujrzał tłumy... „Giełdy czarnej"
Zadrżał z gniewu.. Wbił ostrogi
Rumakowi, lecz w pół drogi
Ściągnął cugle, ręką machnął.
Raz się jeszcze z gniewu żachnął
Twarz odwrócił swą ze wstrętem
Z obrzydzeniem na niej świętem.
Znieruchomiał i... skamieniał.
Coś... ze złości pozieleniał!!

— — — — —

Czy cię groza nie przenika,
Gdy historję znasz pomnika??.

XIX.

TEATR.

Dalej chodźmy! Ja za chwilę
Twą wędrówkę tak umilę,
Że wrażenie się nie zatrze!!

— — — — —

Chodź! Wnet będziem przy teatrze!
Ot... już widać w oddaleniu.
W elektrycznem oświetleniu,
Piękne gmachu lśnią kontury,
Z wielką kopułą u góry,
Co, jak dumna władcy głowa,
Nad murami władnie Lwowa!
Widzisz — bracie — na frontonie
Tę niewiastę?... Wzniosła dłonie...
W nich palmowy wieniec trzyma..
Zda się mierzyć bruk oczyma...
— „Co te smutne mówią oczy??" —
Co? — Że wkrótce na bruk skoczy
i rozbije się w minucie!...
Że jej obcem jest uczucie,
Śmiertelnikom znane: — strachu!
Że w sekundzie... skoczy z dachu!!...
Pytasz: „Kto to?" — To jest jedna,
Najpoczciwsza, ale... biedna (!)
Z Olimpijskich Muz gromady!
Ją — na wniosek Świetnej Rady,
Gdy odbyło się otwarcie, —
Postawiono tu... na warcie,
By przybytku strzegła sztuki!...
Że zaś w sztuce... były... luki,
Że przybytek sztuki — pono —
Nietortunnie oprawiono
W niegustowne bardzo ramki,
Jak: żołnierze, żydki... mamki..;
Brudne fiakry i przekupnie, —
Muza — nóżką jak nie tupnie,
Jak nie machnie ponad głową
Wielką palmą wawrzynową:
— „Stać nie będę tu... i... kwita! —
Biegnie z dachu... Nic nie pyta...
Na pochyłość biegnie śliska...
Samobójstwo... tuż... tuż... blisko!...
Lecz... ją siłą zatrzymano!!

— — — — —

I w pogodny dzionek, rano,
Mistrzowskiego dzieło dłuta —
Muza... stała znów przykuta!!

— — — — — —

Próżno Zeus do „Komisji"
Słał Hermesa w tajnej misji!
Próżno pisał: — „Melpomenę
„Zwolnić mi za wszelką cenę!
„Ona chętnie stanie... wszędzie,
„Lecz we Lwowie stać nie będzie!
(Motywując w animozji).
„Ona piła płyn ambrozji: —
„Tam, gdzie nową ma placówkę,
„Pić dajecie jej... deszczówkę!...
„U mnie żyła w róż zapachu —
„U was — biedna (!) tkwi na dachu.
„Między gzymsy twarz swą tuli,
„Bo ją dusi woń... cebuli!!"...

— — — — — — — —

Próżno groził Zeus miastu!
Naszych „Ojców" kilkunastu
Raz uparło się przy swojem,
Mówiąc: — „Gromów... si ni boim!"

— — — — — — — —

Pomścił Zeus krzywdę srodze,
Wyrządzoną tej niebodze,
I zawołał z groźną miną:
— „Kiedy tak — otwieram... Kino!"

— — — — — — — —

Nie ucichły gromów echa,
Stają: „Faun", „Lux", — „Uciecha" —
Czarodziejsko wydobyte:
„Kino-Corso", „Lew", „Elite"...
O tem wiesz już, oczywiście,
Gdyż w nich byłeś osobiście!?...

Nie-Wincenty Nie-pol.

(C. d. n.).

Polska szczerze podziela ból Japonji.

Warszawa. (AW). Prezydent min. Witos wystosował do posła japońskiego w Warszawie następujące pismo:

„Panie Charge d'affaires! Z najwyższem wzruszeniem dowiedziałem się o strasznej klęsce, okrywającej żałobą państwo, które pan ma zaszczyt reprezentować w Warszawie. Mogę Pana zapewnić, że rząd polski łączy się całem sercem z narodem japońskim w jego bólu, zachowując w dobrej pamięci gorliwą pomoc, jaką niósł nam Wasz rycerski i szlachetny kraj w naszej walce o niepodległość. Zechce Pan przesłać rządowi japońskiemu moją najszczerszą i najgłębszą kondolencję“.

Londyn. (PAT). Polrad. Rada **Ligi Nar.** na wniosek delegata Australji Sir Josepha Cooka, postanowiła wyrazić rządowi japońskiemu w imieniu całego świata wyrazy ubolewania z powodu strasznej katastrofy, jaka nawiedziała Japonję i jej ludność.

Paryż. PAT.) Polradio. Prezydent Millerand przesłał na ręce cesarza Japonji depeszę wyrażającą serdeczne wyrazy współczucia i ubolewania z powodu strasznej katastrofy jaka nawiedziła Japonję.

*

TRZĘSIENIE ODCZUTO NA WYSPIE CYPR.

Paryż. (PAT.) „Petit Journal“ donosi z Londynu, że wstrząśnienia podziemne zanotowane zostały na wyspie Cypr.

PREMJER JAPOŃSKI RANIONY W RAMIE.

Londyn. (PAT). Reuter donosi z Pekinu. Wedle sprawozdania osób, przybyłych z Japonji, na nowego prezydenta ministrów Yamamoto usiłowano dokonać zamachu, jednakże bezskutecznie. Zamach miał być wykonany na posiedzeniu klubu marynarki, na którem był obecny premjer. Uczestnicy posiedzenia zdołali zamach udaremnić.

Londyn. (PAT.) „Times“ donoszą z Tokio, że prezydent ministrów Jamamotto został raniony w ramię przy zawaleniu się sufitu w klubie marynarskim.

OTCHŁANIE MORSKIE POCHŁONĘŁY WYSPĘ.

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien“ podaje wiadomość z Pekinu, jakoby zniknąć miała tam wyspa z archipelaga Bonin.

Będziemy mieli angielskiego doradcę finansowego.

P. YOUNG PRZYBĘDZIE WKRÓTCE DO POLSKI.

Warszawa. (PAT.) Min. spraw zagr. otrzymało ostatnio wiadomość o przyjęciu przez p. Hiltona Jounga zaproszenia rządu polskiego do przyjazdu do Polski w charakterze wybitnego rzeczoznawcy w sprawach finansowych i gospodarczych. P. Hilton Young przybędzie 7 października i pozostanie w Polsce przez przeciąg mniej więcej dwóch miesięcy.

P. Hilton Young (b. podsekretarz stanu w ministerstwie finansów gabinetu L. George'a, a zarazem autor cennych prac z dziedziny skarbowości) przyjeżdża do Polski w charakterze nieoficjalnym, a w ciągu swego pobytu będzie gościem rządu polskiego.

Koleje zrów podrożeją od 1 paźdz.

Warszawa. Tel. wł. (J) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, iż postanowiło ostatecznie nie wprowadzać wagonów 4 klasy ze względów oszczędnościowych, pomimo, że z dniem 1. października zapowiada nową podwyżkę taryfy osobowej i towarowej.

Polska otrzyma pożyczkę zagraniczną.

Warszawa. Tel. wł. (J). Z uniezupełniej kompetentnej strony zapewniają, że pożyczka zagraniczna dla Polski nie została dotąd jeszcze sfinalizowaną, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że w najbliższej przyszłości Polska pożyczkę tę otrzyma.

Kołomyja niszczy lichwę i drożyznę.

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, we wrześniu. (st.) Doczekaliśmy się wreszcie chwili, gdy kołomyjskie Starostwo i Pol. Państw. z całą surowością wystąpiły przeciwko tym wszystkim, którzy uprawiając niecny proceder lichwiarski, podbijali drożyznę, robiąc wspaniałe interesa i nabijając kasy sutym groszem. Przeprowadzone rewizje dały znakomity wynik i tak między innymi odkryto u Schlettnera mąkę, zboże i sól, zaś spedytora Bleimana pastę do obuwia, znaczniejszy zapas cukru i skórę. **Wszystkie składy paskarkie** natychmiast opieczętowano, a przeciw ich właścicielom wdrożono śledztwo. Energiczne to wystąpienie naszych władz odniosło już skutek, gdyż w ostatnich dniach daje się zauważyć spadek cen wszystkich artykułów, a specjalnie pierwszej potrzeby.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że w Kołomyji Zgromadzenie Obywateli wybrało Komitet, który współdziałać ma z rządem w zwalczaniu lichwy, paskarstwa i drożyzny. W skład Komitetu weszli: pp. **Agopsowicz** z Trofanówki, dr. **Allerhand, Boroń, Chmaj,** Gruszecki, **Halibej, Horowitz,** Horodyński, Ilnicki, **Puzyna,** Roszczybluk, Słotwiński **Staszkiewicz,** Sozańska, Sabat i **Worwa.** Skład ludzi tak poważnych, znanych ze swej pracy obywatelskiej i cenionych w całem mieście daje gwarancję powodzenia przedsięwziętej akcji. Byle tylko całe społeczeństwo miejscowe pośpieszyło im z pomocą.

Zastrzeliła się, bo tatuś nie kupił jej płaszczyka.

(Od naszego korespondenta).

W tych dniach zdarzył się niezwykły wypadek samobójstwa 17-letniej seminarzystki Młoda Irena, córka nadkomisarza skarbowego w Stanisławowie, nie uzyskawszy nowego płaszczyka od tatusia, zapragnęła umrzeć. — A że śmierć nie przychodzi na zawołanie, więc podczas nieobecności swego ojca, wzięła w szafie stojący karabinek (własność brata), a usiadłszy na krześle obok pieca, przyłożyła lufę do piersi i pociągnęła za kurek. Kula wyszła powyżej prawej łopatki, szarpiąc pierś. Na odgłos strzału przybiegł ojciec desperatki, zastawszy ją w kałuży krwi. W bardzo groźnym stanie przewieziono ją do szpitala powszechnego w Stanisławowie, gdzie pomimo wysiłków lekarzy nie udało się utrzymać jej przy życiu.

TELEGRAMY.

—o—

GDAŃSK ZACZYNA BYĆ USTĘPLIWYM...

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Według ostatnich doniesień, otrzymanych z Genewy, **sprawa Gdańska znajduje się na terenie Ligi Narodów na pomyślnej dla Polski drodze,** albowiem p. Salm okazuje obecnie większą ustępliwość, co przypisać należy w pierwszym rzędzie **fatalnemu stanowi finansów zdańskich.**

USTAWA O IZBACH HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Między ustawami, które wpłyną do Sejmu na najbliższą sesję, znajduje się **ustawa o izbach handlowo-przemysłowych,** która to instytucja w b. Kongresówce nie była dotąd znaną.

Min. przemysłu i handlu wniosło również do Sejmu projekt ustawy **probierczej, która mówi o stworzeniu organu państwowego do urzędowego cechowania przedmiotów wartościowych.**

P. MINISTER SZYDŁOWSKI NIE PRZYBYŁ DO LWOWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J). Wyjazd min. przemysłu i handlu p. inżyniera **Szydłowskiego do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich został w ostatniej chwili odwołany. P. min. Szydłowski do Lwowa nie przybędzie.**

BENESZ NIE WEJDZIE DO LIGI NAR.

Warszawa. Tel. wł. (J). Według doniesień, otrzymanych z Paryża, Benesz będzie prawdopodobnie zmuszony do cofnięcia swej kandydatury na członka Rady Ligi Narodów. W tym wypadku jednak i Polska prawdopodobnie cofnie kandydaturę Skirmunta, **wysuwając kompromisową rumuńskiego min. spraw zagranicznych p. Duki.**

MIN. KUCHARSKI ODJECHAŁ DO WARSZAWY.

Lwów. (PAT.) Min. skarbu **Kucharski** wobec ważnego posiedzenia Rady ministrów musiał skrócić swój pobyt we Lwowie i o godz. 8 wieczór odjechał do Warszawy.

SKIRMUNT PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI ROZBROJENIOWEJ.

Warszawa. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi z Genewy: Wybór Skirmunta przewodniczącym komisji rozbrojeniowej L. N. uważany jest w kołach Ligi N. jako wyraz **szczególnego uznania dla cieszącego się ogólnym szacunkiem dyplomaty a zarazem daje Polsce wybitne miejsce w przewodnictwie tego zgromadzenia.**

BANKNOTY PO 100 MILJONÓW MAREK.

Berlin. (PAT). Z początkiem przyszłego tygodnia Bank Rzeszy puszcza w obieg banknoty po 100 miljonów marek.

Zmienione stawki celne.

Ministerstwo handlu ogłasza rozporządzenie podnoszące normalny mnożnik celny do wysokości 48.000 punktów. Mnożnik zniżony wynosi 36.000 punktów. Zmienione stawki celne obowiązują od trzeciego września.

Giełda.

Z dnia 6 września.

—o—

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 6. września: Berlin 0.0019, Holandja 218¼, Nowy Jork 555½, Londyn 25.12, Paryż 30.97, Medjolan 23.65 Praga 16.52½, Budapeszt 0.03, **Bukareszt 2.52,** Belgrad 5.85½, Sofja 5.40 **Warszawa 0.0023,** Wiedeń 0.0078¼, austr. stempl. 0.0078

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Notowania końcowe z dnia 6 września br.

Dolary St. Zjedn. 249 kupno 251.500, sprzedaż 246.500;

Czeki: Belgja 11600—11550—11650—11450; Berlin 0.0125—0.0124; Gdańsk 0.0125—0.0124; Holandja 98000; Londyn 1,126—123500—133500—113500; Paryż 14,100—14250—13950; Szwajcarja 44900. 44850—45300—44400; Wiedeń 353, 356. 350; Włochy 10650; Praga 7430.

AKCJE.

Polski Bank przemysłowy 85—75—80, Chodorów 1320—1275, 1300. Drzewo 65. 63. Węgiel 1100, 1025, 1385—1135—1170. 1275—1300. Cegielski 157500—140 145000. Pocisk 220—260—247500. Parowozy 135, 120, 125. Ćmielów 225, 250, 240. Pol. Nafta 117500—115.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Zieleniewski 2050,2100, Chodorów 1375, Parowozy 125, TPG. 715, Cegielski 165, Nafta 120, Len 370.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Kursa akcji naogół chwiejne. Obroty dość liczne. Na targu walut haussa.

Akc. B. Związk. 40.000, B. Hipoteczny 184—190,000. B. Małopolski 100.000, potem 105.000. Powsz. Bank Kred. przy końcu 26.500, nieof. 20.000. B. Przemysł. liczne obroty od 88—94000, nieof. 76 do 82000, Z. B. Kred. 41—45000, Chodorów ustalił się przy 1,320.000, Oikos 730.000, przejściowo 720 i 740.000, Tespy 1385 do 1,425.000, Cegielski 151 do 173.000, Parowozy 125 do 130.000, nieof. 120.000. Zieleniewski 2000 do 2,100.000, Tohan 80,000, Siersza g. 1.27.500, Siersza el. 75.000, Rakszawa 500.000, P. T. B. 68 do 75000, P. Nafta dużo transakcji, początkowo 130.000, pod koniec 115000 i 125.000, nieof. 105.000, Pocisk 210.000. Pezet 65 do 75000, Niemojowski 180.000, nieof. 138.000, Karpalit 140.000, Gafota 36 i 37000, Ćmielów 200.000, zakończył 198.000, Browary ustaliły się przy 1,725.000, nieof. 1.700.000.

Dolary 290 i 285000, N. Jork 278000. Zurych awansował na 51.600, Wiedeń 3.95, Paryż doszedł do 15.300, Medjolan 13000, Berlin spadł na 0.001, Londyn 1.335.000, przy końcu 1,290.000, Praga 8400, Korony cz. 8300, dalsze oferty sprzedaży 8200.

Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Azot 108 do 115, Chybie 1800 do 1925, Columbia 20. Gazolina 250, Gazy 5800 do 6000, Foresta 160 do 165, Machleid 92. Olkusz 135 do 150, Radziwiłł 330, Rollindustria 35, Szkło w Kr. 230 do 240. Tyśmienica 260, Węglówki 8000, (nieof. 4900 do 5000) Jaworzno 3100 do 3550, Akumulator 230 do 240, Autoinotor 55, Brugera 850 do 890. Elektrownia n. S. 37 do 38. Gazociągi 65 do 70, Nitra 58 do 60, (nieof. 50), Schön 14 do 15 mili.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Od przedwczorajszego wieczora nastąpiła tendencja zwyżkowa. Wczoraj przez dzień haussa na dolary i stosunkowo na inne waluty. Obrót silnie ożywiony.

Dolary ameryk. 292 do 295000, 1-ki i 2-ki 289 do 292000. dolary kanad. 242 do 245000, drobne 240 do 242, marki niemieckie a 100 i 50 tys. 0.4 i trzy czwarte do 0.5, marki niem. a 10 tys. 0.5½ do 0.6. tys. star. em. 4 do 5, setki stare 1.40 do 1.70, leje za tys. 1.000.000 do 1.050.000, drobne 980 do 990.000. okrony czeskie 7600 do 7800, drobne 7400 do 7500, austr. stempl. 3.75. do 3,80, austr. przekazy 3,82 do 3,85, Franki franc. 15 do 15.500, Funty szterl. 1,200.000 do 1,230.000. Ruble 5-setki 15 do 16, setki zwykłe 9 do 10, Ruble „Kącik" 23 do 25, drobne 0.50 do 0,75.

Złoto: 20 kor. 1,180.000 do 1.200.000, 20 frank. 980.000 do 1,000.000, 20 mark. 1.280 do 1,300.000. 10 rubli 1,550 do 1,600.000. Dolary 280 do 282000.

Srebro: Korony austr. 19500 do 20.000. 5 kor. 98000 do 105000. floreny 49 do 53000, Ruble 75 do 80.000.

MARKA POLSKA NA GIEŁDACH NIEM.

Warszawa. Tel. wł. (J). Na giełdzie dzisiejszej w Gdańsku markę polską notowano 10 tysięcy, dolary 32 miliony, w Berlinie markę polską notowano 13.100, przekazy na Warszawę 13.200, dolary 33 miljony, funt szterlingów 143 miljony 250 tysięcy

Nowy sezon teatralny we Lwowie

zaczął się pod znakiem skandalu!

Artyści bez gaż i kontraktów, stare sztuczydła na początek sezonu i czeski „pan kapelmeister" zamiast Polaka. Brawo, panie Czarnowski! Co to będzie dalej?

(d.) Nowy sezon teatralny rozpoczęty. Jak dotąd, we wszystkich trzech teatrach gra się same stare sztuki, które widzieliśmy i słyszeliśmy już do przesytu. Do tej pory ogół nie wie nic, których artystów p. Czarnowski zaangażował i jaki jest program pracy dyrekcji teatralnej. Skarżą się artyści, że do dziś dnia nie pozawierano z nimi kontraktów, nie wiedzą oni, jakie gaże otrzymają, a nadto dotąd nie wypłacono im ani wszystkich zaległości, ani też bieżących płac.

Wiemy tylko, że ubyły nam najlepsze siły artystyczne, gdyż p. Czarnowski nie znosi artystów lepszych od siebie, bojąc się, by ci nie przyćmili jego „wielkiej" sławy aktorskiej. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że do opery nie został także zaangażowany Lwowianin, tenor p. **Mann.** Za to dziś „Aidą" dyrygować będzie Czech, p. Zuna, którego jako wroga Polaków w 1919 roku **Polacy publicznie zmusili do ustąpienia od pultu dyrygenta.** Mimo to p. Czarnowski, wodząc komisję teatralną wraz p. Chamtaczem na pasku, sprowadził p. Zunę aż z Pragi kosztem usunięcia z teatru zasłużonego kapelmistrza, Polaka i Lwowianina p. Bronisława **Wolfstala.**

Mimo, że Związki artystów polskich we Lwowie i Warszawie, oraz kapelmistrzów wniosły **protesty przeciw angażowaniu obcokrajowca w miejsce Polaka**, dziś p. Czarnowski każe panu Zunie dyrygować „Aidą".

Jak się dowiadujemy, **skandal ten przybierze większe rozmiary**, gdyż w niedzielę ma się odbyć zebranie członków lwowskich towarzystw śpiewackich celem **zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec pomysłów p. Czarnowskiego**, co do obsady stanowiska kapelmistrza opery lwowskiej.

Kronika.

Lwów, 6 września.

Numer dzisiejszy „Gazety Porannej" zawiera 10 stron druku.

Powrót Prezydenta Rzpltej. P. Prezydent Wojciechowski z ministrem dr. Kiernikiem i otoczeniem powrócił wczoraj wieczorem o godzinie 21.10 do Warszawy.

Ameryk. dyplomata w Warszawie. Przybył do Warszawy inspektor europejskich placówek konsularnych St Zjednocz. p. A. B. Eberhard.

Skasowanie trzech urzędów ziemskich. Min. reformy rolnej postanowiło skasować trzy okręgowe urzędy ziemskie a to: w Siedlcach, Płocku i Krakowie.

B. Minister Darowski przybył przed kilku dniami z Warszawy do Truskawca. Donoszą nam z Warszawy, że b. minister Darowski powołany będzie na jeden z dyplomatycznych posterunków.

Wojewoda tarnopolski dr. Zawistowski, który przybył na otwarcie Targów Wschodnich, bawił wczoraj we Lwowie i odjeżdża dzisiaj przed południem napowrót do Tarnopola.

Inspektorat armji w okręgu lwowskim. Na zastępcę Inspektora armji w okręgu lwowskim upatrzony jest gen. Kuliński.

Prezes naczelnej Izby kontrolnej państwa Jan Żarnowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Aleksander Lednicki, prezes Polskiego Lloydu, przyjeżdża jutro do Lwowa. P. Lednicki, były poseł polski do Dumy w Petersburgu, a następnie poseł do Sejmu ustawodawczego polskiego i b. członek Rady regencyjnej, obecnie zajmuje się handlem i przemysłem. Przyjazd jego pozostaje w związku z Targami Wschodnimi.

Ceny pieczywa i obiadów we Lwowie. Wobec spadku cen zboża i mąki, pieczywo u nas potaniało. I tak wczoraj ustalono następujące ceny: 1 klgr. chleba 8000 mk.; bułka 800 mk.; chleb kulikowski 12.000 mk. Na straganach chleb droższy o 300 mk., bułka o 30 mk. Obiady urzędowe po 30, 25, 20 i 15 tysięcy marek.

Wielki koncert symfoniczny. Do Lwowa zjechała doskonała orkiestra symfoniczna z Nowego Bytomia pod dyrekcją p. Żoka, która daje w sobotę i w niedzielę od 4—6 popołudniu dwa koncerty symfoniczne w Teatrze Wielkim. Sympatyczni Górnoślązacy, cieszący się dużem uznaniem sfer muzycznych, jako świetni koncertanci, doznają napewno gorącego przyjęcia przez Lwowian.

(—) **Skazanie uwodziciela dziewcząt.** Po trzydniowej rozprawie w okręgowym sądzie karnym we Lwowie zapadł wczoraj wyrok, skazujący Kazimierza Isakowicza, za uwodzenie dziewcząt, kradzieże i oszustwa, na karę 4 i pół letniego więzienia. Skazany przyjął wyrok obojętnie. Na podstawie amnestji kara została mu zniżoną o jedną trzecią część.

(—) **Podrzutek.** Antonina Mićko, zam. przy ul. Chmielowskiego 11a. znalazła wczoraj w sieni swego mieszkania podrzuconą dziewczynkę, liczącą około 2 tygodnie. Mićkowa oddała podrzutka do Zakładu przy ul. Kadeckiej.

(—) **Na tropie kradzieży kolejowej.** Przed kilku tygodniami obrabowano na dworcu kolejowym we Lwowie wóz kolejowy ze znacznej ilości materjałów sukiennych, przeznaczonych do Rumunji. Wszelkie poszukiwania za sprawcami kradzieży pozostały dotychczas bezowocne i dopiero wczoraj trafiono na ślad szajki, która dokonała tej kradzieży. Jako sprawców aresztowano we Lwowie Kazimierza Kocura, zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 53, zaś w Marowej koło Słowity w pow. bóbreckim, Feliksa i Eugenjusza Gołębiowskich. W Marowej zdołano u matki aresztowanych jak też u krewnych i znajomych złodziei odnaleźć część skradzionych materjałów, które zdeponowano w lwowskim urzędzie śledczym.

(—) **Pożar.** W stajni Michała Gowczaka w Podhodyszczu, pow. Bóbrka, wybuchł pożar, który zniszczył dach stajni oraz objął stodołę Maksyma Olejnika. Ogólna szkoda wynosi przeszło 50 miljonów mk. Ogień powstał skutkiem nieostrożności.

Z teatru.

TEATR WIELKI.
Piątek 7. września o g. 7.30. „Aida" opera w 3 akt. Verdiego (z pp. Prawdzicem, Nablikówną, Green-Skazową w głównych rolach)

TEATR MAŁY.
Piątek 7. września o godzinie 7.30. „Głupi Jakób" kom. w 3 akt. Rittnera. (gość. występ Sosnowskiego).

TEATR NOWOŚCI.
Piątek 7. września o g. 7.30: „Królowa Tango" operetka w 3 akt. Lehara.

NADESŁANE.

Z MUZYKI.

Ankieta w sprawie spirytusowej.

Dnia 3 września br. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej. ankieta w sprawie nadmienych opłat podatkowych i gminnych, nakładanych na spirytus. Ankiecie przewodniczył radca r. Rubel. W ankiecie wzięli udział liczni reprezentanci interesowanych sfer gospodarczych, a w szczególności Stow. gospodmo-szynkarskiego, organizacji kupieckich, zjednoczonego przemysłu spirytusowego i związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych. Po zagajeniu przez st. ref. dr. Wachtla i przedstawieniu sprawy przez r. Maksymowicza wywiązała się ożywiona dyskusja, której główny punkt stanowiła kwestja wstecznego opodatkowania spirytusu już niejednokrotnie opodatkowanego jak i już gotowych przetworów spirytusowych. W dyskusji wzięli udział dr. Lubliner, Krupiński, r. Maksymowicz, Dyr. Tenner, starszy radca skarbu Kwiatkowski, adwokat dr. Tenner i wielu innych. Wszyscy mowcy oświadczyli się za jednorazowem opodatkowaniem spirytusu wychodzącego z rafinerji względnie z wolnych składów.

Wyniki ankiety stanowić będą podstawę do opracowania opinji, jaką Izba prześle w tej sprawie Min. Skarbu oraz innym kompetentnym czynnikom.

Gorzkie kpiny z własnej biedy.

(f) Nie tak dawne to czasy, gdy Niemcy, wykorzystując ówczesny wysoki stan swej waluty, wykpiwali markę polską na wszelkie sposoby, zwłaszcza podczas plebiscytu na G. Śląsku.

Obecnie nadeszły inne czasy. Za dolar płaci się 12 miljonów mk. niemieckich, a w dodatku w społeczeństwie zapanował brak wiary w odrodzenie marki, czego wyrazem są krążące w Berlinie banknoty 1000-markowe, na których wybito następujący nadruk:

P. P.

Mamy zaszczyt donieść naszym Szanownym Klijentom, że z dniem dzisiejszym obieliśmy zlikwidowaną firmę Cuno, Tow. z ogr. por. Prowadzimy interes nadal pod firmą:

Hilferding i Stresemann
Handel makulatury i gałganów.

Prosimy obdarzać nas nadal zaufaniem, okazywanem naszemu poprzednikowi.

Z poważaniem
Hilferding i Stresemann.

MINIATURY.

(MARZENIA ŚCIĘTEJ GŁOWY...)

Polska dała sobie tego roku rendezvous we Lwowie. Od szeregu tygodni chodziły jakieś tajemnicze słuchy iż tegoczesne Targi Wschodnie przepychem, doborem i ilością eksponatów przewyższą wszystko, czego w tej dziedzinie można się było spodziewać. Mówiono również o jakichś bajecznych niespodziankach ze strony dyrekcji Targów. Toteż zjazd gości był w dniu otwarcia olbrzymi. Oddajmy więc głos naszemu oficjalnemu sprawozdawcy, obdarzonemu bujną wyobraźnią i cierpiącemu na malignę obyczajową: A więc: (styl stenograficzny). „Plac Targów zabawy słońcem. Honorową straż pełnią zgodnie sokoli, strzelcy i legjoniści. Punktualnie o g. 12 w południe Prezydent Wojciechowski przy dźwięku wszystkich zjednoczonych orkiestr lwowskich przecina wstęgę. Sejm i Senat w komplecie. Pada hasło: „Kochajmy się!" Thugutt i Witos, Korfanty i Daszyński, Stroński i Perl chwytają się za bary i... całują się. Entuzjazm. Łzy. Fanfary. Naród idzie ławą oglądać eksponaty. W głównym pawilonie leży na aksamitach (za szkłem) Zgoda Polska. Obok we wdzięcznych pozach Miłość i Tolerancja. Polska patrzy na dziwne, nieznane Jej eksponaty, patrzy, dziwuje się i krzyczy ze szczęścia. W Pawilonie Przemysłowym wisi za nogi powieszone Warcholstwo. Wyszła już z niego ostatnia krew, więc kona. Pawilon Bankowy oblęgany przez tłumy. Wewnątrz leży Spekulacja. W sercu jej tkwi sztylet min. Kucharskiego, usta ma zapchane akcjami i fałszywymi dolarami. Na samym środku Placu tkwi na łożu Prokrusta Drożyzna. Ma uciętą głowę i połamane łapownicze ręce. Naokoło niej tysiące latarń, a na każdej dynda powieszony paskarz. Stadem i luzem chodzą po placu polskie świnki, tonąc po kolana w polskiem zbożu i obżerając się wdzięcznie polskiemi jajami. Błogosławią temu widowisku p. Bajda i dr. Hartleb (w kontuszu). Zaś w każdym zakątku, w każdem ustroniu hasają wdzięcznie tłuści i o radosnych minach konsumenci. Pawilon Sztuki rozbrzmiewa jakąś oszalałą sarabandą. To polscy literaci, artyści i dziennikarze w całych portkach i butach śpiewają hymn na cześć wydławców, którzy podzielili się swym majątkiem z piszącą i tworzącą bracią... W restauracji dziwy: polscy inteligenci jedzą syty, syty obiad. A gdzieś w kącie, w jakimś olbrzymim słoju ze spirytusem leżą zamarynowani, spleceni uściskiem pp. Chłamtacz i Czarnowski. Z zagranicznych pawilonów zwracają zwłaszcza dwa uwagę: angielski, który wystąpił z jedynym eksponatem p. t.: „Gdańsk musi być polski", (zrobiony z flegmy i mgły angielskiej), tudzież czeski z olbrzymią statuą p. t.: „Bezinteresowność", dłuta p. Benesza. Koniec. Kto chce, niech wierzy.

Sęp.

P. S. W ostatniej chwili Liga Narodów nadesłała olbrzymią, ocukrzoną — Figę.

Spirytus i piwo drożeją!

Opublikowano rozporządzenie Rady ministrów z 26. zm. podnoszące opłaty podatkowe od spirytusu, piwa i kwasu octowego. Podatek od litra 100 prc. spirytusu w gorzelniach przerabiających owoce podniesiono z 55 na 60 tys. marek, w gorzelniach przemysłowych na 61 tys. marek. W przedsiębiorstwach przerabiających wywary na sole potasowe podniesiono za litr 100 proc. spirytusu podatek na 60 tys. marek.

Opłaty w browarach małopolskich podniesione zostały od hektolitra brzeczki piwnej z 6900 na 18400, z 7050 na 18800, z 7200 na 19200, z 7350 na 19600, z 7500 na 20000, zależnie od wielkości danego browaru. Opodatkowanie kwasu octowego podniesiono z 6000 marek na 12000 marek od kilograma kwasu bezwodnego.

Rozporządzenie obowiązuje od dnia ogłoszenia. Opodatkowaniu podlegają także zapasy spirytusu, piwa i octu.

Rewizja celna na granicach.

Min. Skarbu stwierdziło, że niejednokrotnie bagaże, wysłane do Polski z zagranicy za kwitami bagażowymi w komunikacji bezpośredniej, są zatrzymywane na stacji granicznej do czasu zgłoszenia się do rewizji celnej podróżnego, gdy tymczasem podróżny zgłasza się do odprawy celnej w Warszawie i napróżno oczekuje przybycia bagażu.

W celu zapobieżenia wypadkom powyższym, jak się dowiadujemy, Min. skarbu wydało specjalny okólnik w którym wyjaśniono, że przesyłki bagażowe, nadawane do stacji wewnętrznych, gdzie są urzędy celne, należy następnym pociągiem osobowym przekazać właściwym urzędom celnym, o ile podróżny nie zgłosi się do rewizji bagażu na stacji granicznej w czasie postoju pociągu, w którym przywieziono bagaż.

Fotografia duchów.

„FOTOGRAFJE DUCHÓW" NA KONGRESIE WARSZAWSKIM.

Warszawa. (AW.) Kongres metapsychiczny zakończył się dziś, przynosząc wiele materjału, nad którym wywiązuje się bardzo intenzywna dyskusja. Wczoraj był dzień angielski, t. zn., że referaty wygłoszono w języku angielskim, a przewodniczył kongresowi prof. Morphy. Najważniejszy był referat o obecnym stanie fotografji psychicznej. Na zakończenie przemawiał prof. Alwaty z Upsali o psychologji i fizjologji transu. Dziś wygłoszone będą referaty w języku niemieckim, jutrzejszy zaś dzień spędzą członkowie kongresu na wycieczkach w okolice Warszawy.

Kronika sportowa.

(g) Nareszcie i w Tarnopolu zaczyna się życie sportowe rozwijać. Trzy kluby sportowe t. j. 54 pp. Kr. „Kresy" i Ż.K.S. „Jehuda" budują sobie boiska. Pierwsze dwa kluby boisko własne będą miały za parkiem miejskim, na tzw. Barakach. Roboty ziemne są w pełnym toku tak, że z początkiem nowego sezonu cały plac sportowy otoczony będzie parkanem i zupełnie przysposobiony do zawodów footballowych. Roboty ziemne przeprowadza 54 p. p. kr., który pierwszy zainicjował budowę boiska, a to przy poparciu gorącego zwolennika sportu opułk. Kwiatkowskiego. Klub 54 p. p. kr. posiada doskonały zespół drużyna footballowa przedstawia się bardzo dobrze. Również sekcja lekkoatletyczna, której duszą jest por. Mirski, osiągnęła do tej pory bardzo dobre wyniki.

P. K. S. „Kresy" w przyszłym roku święcić będzie 15-lecie swego istnienia. Klub ten o pięknych tradycjach po wojnie światowej reaktywował się w roku 1921, a obecnie pod prezesurą dr. Rajmunda Schmidta, znanego z energji działacza, rozwija się z bardzo pomyślnym rezultatem. „Kresy" mają trzy czynne sekcje: footballową, lekkoatletyczną i piłki koszykowej. Z wiosną przyszłego roku uruchomione będą sekcje: pływacka, wioślarska i piłki wodnej.

Ż. K. S. „Jehuda" swoje boisko buduje na Błoniach i jeszcze tego roku ukończy budowę, a to dzięki energicznym wytężeniom prezesa dra Drettlera i sekretarza Gottlieba. Klub ten na razie ma trzy sekcje: footballową, lekkoatletyczną i kolarską. Zaznaczyć też należy, że „Jehuda" zajmuje się równocześnie propagandą sportu na prowincji województwa tarnopolskiego, wysyłając prawie każdego tygodnia swoje drużyny na rozgrywki w miasteczkach prowincjonalnych.

Zgubiono, znaleziono

DOTKLIWA zguba 1 milion 100 tys. zgubiła biedna pracownica dnia 3. września wieczorem. Uczciwego znalazcę prosi o oddanie do sklepu Fr. Ichmiowskiego, ul. Zimorowicza l. 1, Lwów. 5642

ZGINAŁ WILCZUR CIEMNO-BRONZOWY „RIKO“. Wiadomość: Abratowski, Lwów. Bonifratrów 6, boczna Hoffmana. Ostrzegam przed kupnem. 5494

Kupno, sprzedaż, zamiana

KUPIĘ używany „traktor“ do pługa parowego 50—70 HP. Zgłoszenia pod „Traktor“ do biura Brücka, Kościuszki 2. 5645-2

KUPIĘ fortepian lub pianino. Stan obojętny. W miejscu i na prowincji. Ochronek 9a, I. p., drzwi naprzeciw schodów. 5623-2

ZAMIENIĘ za folwark, lub sprzedam kamienicę 2-piętrową, 8 okien frontu, brama wjazdowa, pełny komfort, obszerne podwórze z drugą kamienicą; razem 64 pokoi, prawie nowe; można wyciągnąć 3 piętro. 3 pokoje z przynależytościami wolne. Listy dla „Gospodarza“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 5620

KABRJOLET belgijski (gig) na 2 kołach, nadzwyczaj elegancki i luksusowy zaraz do sprzedania. Skład drzewa, Hausnera 1. 5628-2

SZUBA podróżna (białe wilki) okazyjnie do sprzedania. Łyczakowska 46, II. piętro na prawo. Od 3—5. 5644

PALTO fokowe damskie, raglan męski na futrze i lisa sprzedam. Narodna Hostynnycia, Sykstuska, pokój 34. Od 11—2,—4—8. 5356

SAMOCHÓD GRÄF STIFT sześcio osobowy 45 H. P. w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Krasińskiego 14. I. p. od 2—3 pop. 5500-5

SPRZEDAM futro męskie szalowe, kangury, w dobrym stanie. Łyczakowska 70, II. p. na lewo od 1—5. 5635

KUPIMY 50.000 kloców eksportowych, jaworowych (Acer pseudoplatanus Lin.) o długości 56—67 cm. średnicy, 6½ cala ang. zdrowych. Zgłoszenia przyjmuje **Bank Zjednoczenia**, T. A. w Poznaniu, Oddział Lwów, Akademicka 14. 418-2

GARNITUR młocarniany, 4-konny do sprzedania. Oglądać można ul. Kołłątaja 5. 5481-3

MŁOCARNIA parowa natychmiast do sprzedania. Oglądać: ul. Kordeckiego l. 15. 5372-10

KUPIĘ FORTEPIAN w dobrym stanie, krzyżowy z angielską lub wiedeńską mechaniką. Oferty tylko pisemne z podaniem ceny pod adresem: Dr. Osterman. Klonowicza 12. 134-5

Rozmaite

WYKONUJĘ w nowo otworzonej pracowni kostjumy, płaszcze i futra damskie. T. Torbacki, ulac Gołuchowskich l. 9. 5444-3

BERTA KINDLER, Akademicka 28, powróciła z zagranicy i pokazuje najnowsze modele. 5438-3

BIELIZNĘ męską, damską, pościelową przyjmuje do szycia Szwalnia Teatyńska 1A. 5449-12

GRAFOLOGINI. Stryjska 46, parter (w ogrodzie). 5633-2

Dr. OLGA GARFEIN 5127
ordynuje w **chorobach dzieci**.
Zielona 17. II. od godz. 3—5 popoł.
Lampa kwarcowa. Szczepienie

Fabryka „OIKOS“
Zamarstynowska 53
poszukuje portjera.
Zgłoszenia osobiste między 7—9 rano. 5482-1

---

†

Michał Maskiewicz

przemysłowiec, obywatel m. Lwowa i właściciel realności

zaopatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 5. września 1923, przeżywszy lat 55

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 września 1923 o godz. 4-tej popoł. z domu żałoby Gabryelówka l. 10 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego na który to obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza w głębokim smutku pogrążona **Żona z rodziną.**

ŻURNAL:

Kroje wytworne i praktyczne

w języku polskim, bogato ilustrowany, na sezon: Jesień i zima 1923/4 r

— 700 MODELI —

PŁASZCZE
KOSTJUMY
SUKNIE
BLUZKI
SPODNICE
FARTUCHY
BIELIZNA
DROBIAZGI MODY

ubrania
sukienki szkolne
ubranka do zabawy
kamizelki
kurtki

Pań i panienek,
dla młodzieńców,
dzieci

od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Do wszystkich modeli żurnalu, na wszystkie objaśnienia w języku polskim, wielkości dostarczamy

GOTOWY KRÓJ.

zaopatrzony w szczegółowe ilustrowane objaśnienia w języku polskim.

Cena sprzedaży **tylko** Mk. 60.000.—.
Do nabycia we wszystkich księgarniach kolejowych, w biurze dzienników Towarzystwa „Ruch“ — Lwów, Kilińskiego 1., oraz we wszystkich księgarniach miejskich i składach żurnali.
Odsprzedawcom wysokie rabaty. 409-3

DOSTAWA DLA SZPITALA.

Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie rozpisuje dostawę ofertową na:

1) 45 wagonów ziemniaków zimowych, 2) 60.000 kg. kapusty w głowach, 3) 3 wagony buraków ćwikłowych, 4) 1 wagon brukwi (karpieli), 5) pół wagona marchwi jadalnej, 6) pół wagona kalarepy, 7) 1 wagon jabłek zimowych, 8) 1.000 kg. kapusty włoskiej, 9) 30.000 kg. słoniny (mierzwy i w oklotach), 10) 4.000 kg. owsa, 11) 2 wagony mąki żytniej 60%, 12) 1 wagon mąki pszennej 50%, 13) ćwierć wagona grysiku, 14) pół wagona krup jęczmiennych, 15) pół wagona krup hreczanych, 16) pół wagona krup jaglanych, 17) pół wagona grochu, 18) pół wagona fasoli, 19) pół wagona grysiku kukurydzianego, 20) pół wagona słoniny i smalcu.

Wagon rozumie się 10.000 kg.

Podane wyżej ilości mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone najdalej do końca października w stanie zdrowym, w gatunku pierwszej jakości. Ziemniaki mają być zdrowe duże, jadalne, przebierane, bez śmiecia i ziemi (podać gatunek).

Szczegółowe oferty na wszystkie artykuły, względnie poszczególne z nich, na całą ilość, względnie część, należy wnosić do Zarządu Państwowego Szpitala Powszechnego we Lwowie **do dnia 20. września 1923 r.** 414-3

Zarząd Państwowego Szpitala Powszechnego.

Dywany, Firanki, Materje meblowe
i t. p. poleca najtaniej 5647
S. WEISS, Lwów, Sobieskiego 2.

PASY transmisyjne

skórzanne, orygi nalne wiedeńskie ze sierści wielbłądziej

GAZA MŁYNARSKA

oryg'n. szwajcarska, płyty gatrowe i cylindarki — poleca po cenach ściśle fabrycznych

„HYDRAULIKA“
Lwów, Jagiellońska 8. 5629-2

BECZKI ŻELAZNE
200- i 500-litrowe poleca ze składu
HUL. BADIAN, Lwów, JANOWSKA l. 24 5390-2

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. J. MUND b. sek. szpit. wied. i lwow. ord. od 8-10, 12-1, 3-6
W niedz. od 9-1. Asnyka 1 (róg Pańskiej). 5454

ROGI wołowe i krowie
we większych ilościach **kupimy**
zaraz i pragniemy wejść w stały kontakt z dostawcami takowych.
Zgłoszenia przyjmuje:
Firma ZALESKI i Ska,
Lwów, Bohomów 4. 5496-1

Firma „Polski Towar“, Lwów, ul. Trzeciego Maja 16, sprzeda maszynę
Tłuczkę do kamieni
firmy „Simson Ystad, Stockholm“, wagi 7207 *kg* mało używaną, przewożną, loco magazyny Lwów. 5456

Towarzystwo Akc. Fabryk Budowy Pędni, Maszyn i Odlewni Żelaza

J. JOHN w Łodzi

dostarcza

PĘDNIE (transmisje), **KOŁA** z bale, **IMADŁA** równoległe o szerokości szczęk 100 mm., **TOKARKI** pociągowo-szybkotnące z wałki m i śrub pociąg. **UCHWYTY** samocentrujące, **KOTŁY** Strebela do ogrzewań centr.

Dostawa ze składów lub w terminach krótkich

5634 Własne Biura Sprzedaży:
we Lwowie Zyblikiewicza 39. Warszawie Jerozolimska 51. Krakowie Basztowa 24. Poznaniu Zyg. Augusta 2. Lublinie Krakowskie Przedmieście 58.

Już nadeszły Nowość do 90 lat istniejącego fabrycznego składu sukna

F-my JAN WALLACH i Syn Lwów, Rynek 33.

w olbrzym m wyborze krajowe i oryginalne materjały angielskie, na ubrania męskie, Palta, Raglany, Kurtki oraz kostjumy i płaszcze damskie.

Towary pierwszorzędne. 363-2 **Ceny niskie.**

Konkurs.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lwów ogłasza niniejszem konkurs na wykonanie pomiarów gruntów wojskowych i wytyczynie granic w terenie.

Oferty na powyższe roboty należycie ostemplowane w kopertach olakowanych i opatrzonych napisem: „Oferta na wykonanie pomiarów“ mają by przedłożone w terminie do 17. września br. godz. 12-tej w Kier. Rej. Inż. i Sap., Lwów, ul. Wałowa l. 16, III p. i mają zawierać:

1) Cenę jednostkową za pomiar we Lwowie;

2) cenę jednostkową za pomiar na prowincji.

Ważność ofert określa się na na okres 3 miesięcy od dnia przedłożenia.

Wszystkie szkice, wykonane w polu, są własnością Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów, prócz tego Kctwo zastrzega sobie prawo decyzji, czy nanoszenie zdjęć na papier ma się wykonać w biurze przedsiębiorcy, czy też wojskowem.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Kctwie Rej. Inż. i Sap Lwów, ul. Wałowa l. 16 III p. w godz. między 10 a 13.

Kctwo Rej. Inż. i Sap. Lwów zastrzega sobie wybór oferty, wzgl. nieprzyjęcie żadnej z nich.

Kierownik Rej. Inż. i Sap. Lwów
Inż. Sawczyk ppłk.

416

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 120.000 Mk. — Za granicą 150.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy poczawszy od godz. 8 wieczorem Nr. 330. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. ... Odpow. redaktor ...